

ORĘDOWNIK

ROK II

Azara (Misiones, Rep. Argentyna) 15 Czerwca 1925

N° 12

Pismo informacyjne kierowane przez domorosłych, „z ludu dla ludu“.

Prenumerata na cały rok 5 \$, dla fundatorów 3 \$. Za granicą 2 dol. rocznie.

Prezydent Wojciechowski w dniu 3 maja br. ogłosił odezwe:

„W dniu święta narodowego słyszycie okrzyki: Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska! W wyrazach tych streszczają się życzenia obywateli, ażeby Polska nie tylko żyła, ale i promieniała na zewnątrz potęgą swojego zdrowia i kultury. Potęgę taką wytwarza polepszenie mózgów i serc obywateli przez dobre kształcenie ich w szkole i poza szkołą. Jest to obowiązkiem nie tylko rządu i samorządów. Do pomocy stanąć powinny towarzystwa oświatowe, opierające swoją działalność na dobrowolnej ofiarności. Na wszystkich polach trzeba rozwijać potęgę Polski pod przewodnictwem światła nauki. Nie żałujcie więc ofiarną na cele oświatowe. Stokrotnie zwróćą się one w nowych zastępach oświeconych mężów i niewiast — łubrych obywateli“.

Nie wątpimy że naród cały usłucha głosu swego pierwszego obywatela i góraco poprze całe społeczeństwo zbiórkę na:

Cele Oświatowe

Aby nie stało tylko na okrzyku „Niech żyje Polska“! Ileż to razy my to słyszeli i sami nieraz wykrzyknęli i na tem pozostało. Wspaniałe słowa! Ale gdzie czyni?

Prezydent Wojciechowski pragnie i wymaga dobrego wykształcenia w szkole i poza szkołą. Nie jest to tylko obowiązkiem rządu, ale do pomocy powinny stanąć towarzystwa i wszelkie zrzeszenia, podpierając kształcenie w szkole i poza szkołą, czego może dokonać przedewszystkiem:

Dobrowolna ofiarnosc

Przeгляд po naszych gminach i parafjalnych skupieniach w Misiones świadczy,

że we wszystkich, dobrzy i gorliwi parafjanie, dobrowolnie się opodatkowali na budowę kościołów i kapliczek, na szkoły i domy narodowe, przynieśli wielkie ofiary, aby zachować przysztemu pokoleniu, skarby narodowe naszych ojców. Tam też gdzie największe ofiary przynieśli, widzimy lepiej zapewnioną przyszłość.

Na budowę kościołów i kapliczek, szkół i domów narodowych przyczynili się szczególnie mężczyźni. Niewiasty zanadto zdaleka stanęły, pomimo że w dzisiejszych czasach, w krajach postępowych niewiasty dostąpili równouprawnienia z mężczyznami i stają do walki o przyszłość, a ileż razy ich głos był decydującym jak np. na ostatnich wyborach w Niemczech, gdzie protestanckie niewiasty zdecydowały wybór prezydenta. Niemiałyby się też obudzić:

Nasze niewiasty

Aby decydowały o lepszym wychowaniu w szkole i poza szkołą. Dbali mężczyźni o materialne przybytki, (kapliczki i szkoły) powinny niewiasty starać się o naukę i wychowanie, szczególnie poza szkołą. W przeszłym numerze doniósł wam Orędownik o bezbożnej szkole. Powiedźcież, co będzie z waszych dzieci bez Boga?

Naszą bezbożną szkołę zmienić nie mamy sił, nato potrzeba zmiany w parlamencie, ale my ratujemy poza szkołą ile możliwe, tak, jak się stara:

Stowarzyszenie Nauki Chrześcijańskiej

W Różańcowie, które zbliża się do swej 20-to. let. rocznicy istnienia, które, złożyło już przeszło 6.000 \$ na wychowanie młodzieży i prawie dwa razy tyle w jałmużnach.

Dawniej różańcowi nieznając jeszcze bezbożności tutejszej szkoły, składali na kwiaty i firanki do kaplicy, aż wezwani rozporządzeniem Piusa X. aby stanęli do "Stowarzyszenia Nauki Chrześcijańskiej". Zrozumieli że dusza dziecka jest ważniejsza, niż kupowanie kwiatów i t. p.

Dzisiaj w Różańcowie jest 12 róż, tj. 170 niewiast i 9 róż tj. 135 mężczyzn, którzy z wielkim zadowoleniem patrzą się w przeszłość, pomimo że składali tylko po 10 centy miesięcznie, złożyli przeszło .

6.000 pezów

Które na polsko-katolickie wychowanie dzieci wydano. „Ziarko do ziarka, a będzie miarka“. Komuż należą się te zasługi? Otóż niewiastom które zawsze przodowały! Niedawno wspomnianem było jak to:

W Kazmierzowie

Jedna zelatorka potrafiła swoją różę w pełnem życiu utrzymać i tych 15 niewiast zdołało po 10 centy 400 \$ złożyć.

Prawda że tą składkę nie wyłącznie, ale po większej części na kształcenie poza szkołą wydano. Ale obecnie i w Kazmierzowie niewiasty prawie wszystkie obudziły się i dobrowolnie opodatkowały się na wychowanie młodzieży.

Szczęście Boże tym niewiastom, które zrozumiały i przekonały się, że rządowa szkoła kształci rozum, ale nie serce.

Dokąd takie wychowanie prowadzi, to wskazywał Orędownik w poprzednim numerze o postępie nauczycielstwa w Bs. As. A jakżeż! „Kto wiatr sieje, burzę sprząta“. Chwalebnie też wspominać o działalności:

Kółka Polek

W Apostołowie, gdzie od dawnych lat 5 róż niewiast istniało i o naukę polsko-katolicką dbali, (choć nie wyłącznie) ale na pomnik „Chrystusa pokoju“ z zapalem wielu, wielu przyczyniło się daniną i nie wątpimy że ów pomnik, późniejszym pokoleniom wskazywać będzie: „To jest dzieło waszych ojców i matek polek“.

Czy ten zapal dalej trwa w Apostołowie?

Nie wątpimy!

I po gminach naokoło Bomplanu istnieją zrzeszenia niewiast, szczególnie we Wincentowie gdzie:

Barbara Jakobowska

Zaprowadziła stow. niewiast, które nadzwyczaj czynnie postępowało, tylko nie mogło się zdobyć na urządzenie polskiej szkoły podczas wakacji, naco we Wincentowie środków materialnych nie brak. Niewiasty jeszcze zanadto o drobiazgi do kapliczki się starają, co powinno czynić wasze dziewczęta, jak w Kazmierzowie, Magdalenowie i innych. Wy powinieście starać się przedewszystkiem o polsko-katolickie wychowanie swej dziatwy.

Otóż niewiasty Orędownik wzywa was wszystkich bez wyjątku, naśladujcie wasze rodaczki z Kazmierzowa (kol. Korpus) opodatkujcie się dobrowolnie, aby po wszystkich gminach—jak w Kazmierzowie—nie stało ich na stałą szkołę, założyli przynajmniej wakacyjną. Słuchajcie głosu prezydenta Polski:

„Nie żałujcie grosza na cele oświatowe“.

Zamiar założenia spółkowej przędzalni i tkalni w Misiones

Przed dwoma tygodniami przyjechał w te strony inżynier Pecherski, z zamiarem założenia przędzalni i tkalni w Misiones. Był w Concepción, stąd do Azary, gdzie odbyło się zebranie 31 maja br. zaś 7 mb. miało być w Apostols. Dowiadywał się o rzeczkę „Chimiray“, na której miałby zamiar założyć „turbiny“ dla uzyskania siły popędowej jako najtańszej, a łatwo przenosnej za pomocą elektryczności.

Według zamiaru inżyniera Pecherskiego miałaby powstać kooperatywa tj. współdzielnia szczególnie kolonistów, oraz któryby tylko chciał. Akcje po 10 do 1.000 pesy. Kapitał początkowy powinien wynosić 250.000 \$.

Jak twierdzi inżynier Pecherski, bawełna z Misiones ma być najlepszą, a do tego woda w Misiones bardzo nadaje się jako siła pociągowa i chemicznie, gdyż nie zawiera żadnych soli ani wapna.

Nadmieniamy że za bawełnę z Misiones już w r. 1904 gubernator Lanusse dostał nagrodę w Paryżu, a Anglik który zakładał przędzalnię w Azarze, dostał nagrodę w Londynie, ale ugoda i cena bawełny była tak podle zrobiona, że do dziś dnia nikt nie chce o tem wiedzieć,

choć według opinii znawców, byłby to świetny interes dla Misiones.

Pocztą w Apostoles

Od dawna dochodzą nas skargi, że nie otrzymują Orędownika nasi agenci i posiadali nas że im nie wysyłamy, chociaż regularnie to czynimy.

Czy czasem na poczcie nie leżą? Dla sprawdzenia poszedł nasz agent generały Władysław Wrublewski i o dziwo, cały Orędownik znalazł nie oddany. Wziął energiczny protest dlatego że ludzie dopominali się a ci przez lenistwo czy co, niechcieli wydawać. Naczelnik poczty przeproszał i obiecał się starać o naprawienie popełnionych niedbałości.

Prosimy naszych agentów stanowczo wymagać, aby poczcie nie tylko powierzono, ale gruntownie przeglądali listy i druki (impresos) i oddawali komu się należą.

Obchód urocz. 3 maja w Korpus

Szanowna Redakcjo!

Mam zaszczyt prosić o umieszczenie paru słów, które ja nowo przybyły z tej kolonii piszę.

W dniu 3 maja br. zosiałem zaproszony przez kawalerów należących do Stow. Młodz. św. Kazimierza na zabawę, która odbyła się w domu kolonisty Anbrzeja Koskiego, prezesa towarzystwa „Tadeusza Kościuszki“.

Na wieczór zebrała się spora garstka gospodarzy i młodzieży. Był prezes tow. Piotr Biczak przemówił do zebranych, a przedewszystkiem do młodzieży, zachęcając do jednoczenia się w stowarzyszenia, na zasadach katolickich. Następnie zabrał głos młodzian Józef K. Sawicki, wyrażając wielkie zadowolenie, że tu w hiszpańskich borach spotkał Polaków, dbających o swą mowę i pamiętki narodowe, które pragną zachować swym dzieciom, starając się o szkołę polską. Po mowach rozszonono okrzyki na cześć Polski, Argentyny i pomysłność kolonji Korpus.

Przy dźwiękach skocznej muzyki prędko czas przeszedł, a jak młodzi tak i starzy zabawili się wesoło. *Józef K. Sawicki*

Okropna zbrodnia bolszewicka

Bolszewicy moskiewscy, usiłują rozszerzyć swe panowanie na wszystkie kraje. Nie udał się im przewrót w Niemczech ani w Polsce, tem więcej wzmożła się działalność bolszewików w Grecji, Rumunii, Serbji, a szczególnie w Bułgarji, gdzie w stolicy dokonali zamachu na króla Borysa.

Kiedy król wyjechał zrana samochodem za miasto, nagle wyskoczyło z krzaków 56-ciu ludzi, rzucili w samochód 3 bomby i poczęli strzelać z rewolwerów. Zginąłby król niechybnie gdyby nie przejeżdżający tamtędy samochód który obronił króla.

Aby dopiąć swego celu, tego samego dnia jeszcze we wtorek o godz. 9 wieczorem bolszewicy zabili na ulicy Sofji stolicy bułgarskiej generała i posta na sejm Giorgiewa.

Dnia 16 kwietnia gdy o godz. 3-ciej rozpoczęła się uroczystość żałobna w cerkwi katedralnej, zgromadziło się przeszło 2.000 osób. Byli obecni ministrowie, wiele posłów i generałów. Król w ostatniej chwili zmienił zamiar wziąć udział w pogrzebie. Gdy duchowieństwo śpiewało przy katafalku, rozległ się nagle przerażający huk, rozpaczliwe krzyki i jęki, część murów cerkiewnych wyleciało w powietrze, a jedna z trzech kopuł runęła na zgromadzonych.

Jak się okazało, przyczyną wybuchu był przyrząd wybuchowy, tak zwany piekielna maszyna która jak budzik swoim czasie wybuch powoduje.

Z pod gruzów wydobyto 150 trupów, a przeszło 400 poniosło rany. Śledztwo wykazało że główna siedziba spisku jest za granicą, mianowicie w Moskwie i we Wiedniu.

Zamach miał na celu obalenie wszelkiej władzy w kraju, lecz próby przewrotu zostały w zarodku stłumione.

Przewrót doskonale był przygotowany, zdrąjcy i zbrodniarze wszystko znakomicie obmyśleli; zapomnieli tylko o jednym, że zarówno nad każdym człowiekiem z osobna, jak i nad narodami czuwa Opatrzność, że jest na niebie Bóg, którego oni nie znają, ale który kładzie kres zbrodniom i nieprawościom szatańskim.














Kazimierz Breska 


 Kupuje Jerba-mate, Tytoń i wszelkie in- 

 ne produkta koloñjalne — Posłada zaw- 
 sze wielki wybór różnych towarów.


Kolonja Cerro-Cora  Misiones









„El Polones”

Michał Zubrzycki

Kupuje i czysci ryż w jakiegokolwiek ilości — miele kukurudze i inne zboża.

APOSTOLES Misiones F. C. N. E. A.

Almacén „FIRPO” Posadas

Jedyny handel polski na tej placówce — Kupuje produkta koloñjalne — Placi ceny najwyższe — Poleca swój dom rodakom.

Piotr Józwiak

Av. Mitre i Ayacucho

POSADAS — Misiones

„La Cooperativa Polonesa”

Wielki wybór nowo sprowadzonych towarów metrowych — obuwia — narzędzi kuchennych i wszelkich drobiazgów — Ceny bardzo przystępne.

Jan Dłutoski

AZARA Misiones

Teofil Szychowski

Sklep — skład żelaza — kuźnia

APOSTOLES Misiones

Bracia wy z Korpusu
Pozbądźcie się troski,
Gdyż jest między wami
Dobry kupiec Polski.

Najstarszy to skleparz
Dla wygody braci,
Tanio towar sprzeda
Wasze dobrze płaci.

A wiecie kto taki?
Mieszka w pośród wioski,
A jak się nazywa?

Józef Kozłowski

Misiones

Korpus

LEON DZIKOWSKI

Wielki sklep suc. L'Escara

Kupuje produkta koloñjalne — Ma zawsze na składzie wielki wybór wszelkich towarów.

Cena bardzo przystępne

KOLONJA KORPUS Misiones

Dentysta polski

Dr. B. Skoniecki

Z dyplomem Uniwersytetu

Przyjechał z Polski i pracuje w całym Misiones. — O ile kto ma życzenia to zgłoszenia przyjmuje redakcja

AZARA Misiones

Edward Sniechowski

Wykonuje wszelkie roboty stolarskie i stelmachskie po cenach przystępnych.

APOSTOLES Misiones

Antoni Lubaczewski

Wielki wybór towarów metrowych i innych pierwszej potrzeby — kupuje produkta koloñjalne.

Przeгляд Religijny

Wiadomosci parafjalne

Kazmierzowo

Wybory Dzieci Marji

Eugenja Pilaszek dotychczasowa prezydentka Stow. Dzieci Marji, wyszła za mąż. Z tej przyczyny przystąpiono do nowych wyborów. Wybraną została na prezydentkę prawie jednomyślnie Stefania Atamaniak, na sekretarkę i kasjerkę powtórnie zastali wydrani Adela Pelińska i Stanisława Matoska.

Kongregacja aby okazać wdzięczność swojej byłej prezydentce, sprawiła jej niespodziankę na uroczystość ślubną, ustrojwszy oltarz w nowe śliczne kwiaty.

Rózanowo *Azara.*

W pierwszą niedzielę czerwca 7/6 rb. przy zebraniu Sodalicji Młodzieży, została poświęcona przesliczna figura Serca Jezusowego, sprawiona staraniem kawalerów i młodzieńców.

Mieli w pierwszą niedzielę maja Dzieci Marji tę pociechę widzieć poświęcenie figury Niepokalanie Poczętej, tym razem spotkała ta uroczystość kawalerów.

Obie figury 170 cm. wysokości kosztują 340 \$, przywóz z Tyrolu do Bs. As. 80 \$, cło 130 \$, a przywóz do Apostołów 21 \$. Był to wielki wspaniałek naszej młodzieży, ale cieszy się niezmiernie widzieć te śliczne figury, jakie widzieć na oltarzu już od lat pragnęli.

Zawarli zwiasek malzenski

W dniu 2 czerwca br. Angel Portillo kawaler z panną Marją Kobylańską grec. ob. Jan Stupnicki kawaler grec. ob. z panną Heleną Capaja.

Życzymy im błogosławieństwa Bożego.

Apostolów

Uroczystosc Bozego Ciala

Niebo lekko pochmurne, wiatr ani tchnie, czyż nie przyjemna pogoda? Otóż przyroda łączy się z uczuciami ludzkimi,

aby oddać cześć swemu Stwórco.

Przed sumą czyniono ostatnie przygotowania, strojąc oltarze z zieleni, na których podczas procesji miał być złożony Jezus utajony w Przenajśw. Sakramencie.

Około godz. 11-tej rozpoczęła się suma. Wierni z nabożeństwem i w skupieniu wysłuchali mszy św., podczas której chór śpiewaków mieszany wykonał kilka pieśni. Po sumie podczas „Magnificat“ przygotowała się procesja przez ulice miasteczka.

Przodem wystąpiło Stow. Dzieci Marji ze sztandarem i świecami. W pośrodku dzieci. Następnie niewiasty „Bractwa Róż. św.“ (około 150) ze świecami. Nad procesją powiewały sztandary sztan-dary: panien, kawalerów, towarzystwa i różańcowych. Przed baldachimem szły małe dziewczynki w bieli, rzucając kwiaty. Za baldachimem szli mężczyźni i wszystka młodzież męska.

Muzyk-banda pod kierownictwem Fr. Pałaszewskiego, brała udział w procesji, grając pieśni kościelne. Z uznaniem przyznać trzeba, że młodzież należąca do muzyk-bandy dzielnie się sprawiła.

Przy każdym oltarzu stanęła procesja, a po odśpiewaniu ewangelji, kapłan niosący Najśw. Sakr. udzielał błogosławieństwa. Naród nasz ponownie dał przykład publiczny, przywiązania do swej wiary i tradycyjnego obchodzenia Bożego Ciąa, nie tylko w kościele, ale publicznie na ulicach miasta, uznając przeto utajonego w Przenajświętszym Sakramencie swym Panem i Władcą.

Zwiasek malzenski zawarli

28 maja br. Jan Kłonowski kawaler z panną Zofją Bilińską.

Po procesji w uroczystość Bożego Ciąa odbył się ślub Michała Harasymczuka kaw. grec. ob. z panną Marją Pastetnik.

Młodym parom składamy najserdeczniejsze życzenia.

San José

Gdzie mieszka około 55 rodzin ruskich, dotychczas nie mieli swej własnej kap-

liczki. Z tej przyczyny kilka rodzin, czy tylko jednostek w rodzinach przeszło na saba ty z m.

Już kilkakrotnie zabierano się aby wybudować własny dom Boży, ale nie przyszło do skutku. Obecnie za staraniem Wielb. Ks. Senyszyna i gorliwszych parafjan szczególnie Hudemy, może w niedługim czasie przyjdzie do skutku, bo na ten cel mają plac kupiony w miasteczku i gotówki 600 \$.

Otóż gdzie niema kapliczki, gdzieby mogli się zbierać parafjanie na wspólne nabożeństwa, oraz częstej usługi duchownej, tam zagnieżdżą się różne sekty, które tylko są nato aby wprowadzać zamęt w narodzie, znieprawiając charaktery.

Sodalicja młodzieży w Posadas

Gazety z Buenos Aires jak i Posadas donoszą, że 25 maja kongregacja młodzieży „Jovenes Marianos“ w Posadas, pragnąc się przyłączyć do uroczystości narodowej, wykonali przedstawienie teatralno muzyczne w wigilię tej uroczystości. Przedstawienie miało niezwykle powodzenie i wykazało na nowo żywotność i dzielność tejże Sodalicji.

25 maja po uroczystem „Te Deum“ została poświęcona bandera Argentynska sprawiona przez tę młodzież. Jako chrześni stanęli p. gubernator Dr. Barreyro i żona sędziego okręgowego Dr. Guzmána.

Po poświęceniu, stanęła Sodalicja przed kościołem i złożyła przysięgę na banderę, wobec wszystkich dostojników rządowych i niezliczonego tłumu narodu. Zrobiło to na wszystkich ogromne wrażenie. że katolicka młodzież w Posadas, zorganizowana, nadzwyczaj przykładnie świeciła wysokim patriotyzmem połączonym z szczerą i gorącą wiarą katolicką.

Obiad dla dzieci w szkole rządowej

W Azarze 7 mb. dyrektor miejscowej szkoły rządowej, zwołał kolonistów—ojców których dzieci uczęszczają do tej szkoły—polaków i rasińców na zebranie.

Na zebraniu powiedział dyrektor, że dostał od swych przełożonych nakaz, aby założył kuchnię w szkole, w której przy-

gotowałyby się posiłek (zupę) dla dzieci, szczególnie dla tych, które przychodzą z daleka. Na urzeczywistnienie tego projektu, mieli koloniści przyczynić się czem kto może. Według obliczenia dyrektora, przypadło na każdego kolonistę 20 kg. ryżu lub kukurudzy na rok, gdyż i rząd przyczynia się dając 25 \$ miesięcznie.

Zebrani słuchali i szeptem pochwalali ten projekt, o którym wielu nawet nie myślało. Wtedy odezwał się jeden z naszych:

„W takim razie rozchodziłoby się tylko o dzieci ruskie, bo polskie które uczęszczają na naukę polską, dostają na południe w Ochronce talerz pożywnej zupy, a chleba przynoszą sobie do domu. To jest praktykowane już od 8-tych lat“.

Inicjatorom było trochę nieprzyjemnie, że już ktoś mógł ich uprzedzić i to o całe 8 lat. Koniec końcem na zakończenie z obenych 80 kolonistów zgodziło się 9-ciu.

„Jak świadczą zapisy w książkach, to na obiedzie w Ochronce było od 200 do 400 dzieci miesięcznie z daleka.“

Konająca schizma moskiewska

Schizma w Rosji, odłam pierwotnej schizmy bizantyńskiej oderwanej od głowy prawdziwego kościoła, którą jest biskup rzymski następca św. Piotra, dostała od bolszewików śmiertelny cios.

Jeszcze w r. 1917 schizma moskiewska liczyła 130 milionów wyznawców, 5 metropolij, 13 arcybiskupstw, 70 eparchji, 230 biskupstw, 1.300 klasztorów, 52.000 parafji, 56.000 popów, 23.000 diakonów, 62.000 diaków, 4 akademje teologii, 52 seminarje teologiczne liczące przeszło 1.000 studentów. Miała 40 milionów rubli złotych na wydatki szkolne i dobroczynne instytucje. Posiadała 1.800.000 hektary ziemi, a majątek w gotówce wynosił cały miliard rubli złotych.

Skarb cerkiewny wynosił kilkanaście miliardów wartości, dziś ten cały majątek stracony. Bolszewicy ogołocili cerkiew schizmatycką do szczeru, tak że przedstawia wielką ruinę i duchowny upadek. Scigana prowadzi tułaczę życie o beznadziejnej przyszłości, gdyż nie posiada żadnej seminarji, gdzieby mogła kształcić przyszłych duchowaych.

Los jaki spotkał cerkiew schizmatyczną w Rosji jest ten sam, jaki spotkał inne sekty które oderwały się od prawdziwego rzymskiego Kościoła.

Nie jest to tajemnicą że rosyjscy chrześcijanie: biskupi i kapłani, inteligencja jak i prostacy wracają swój wzrok do Rzymu, z kąd jedynie spodziewają się ratunku, łącząc się do unji. I w Rzymie nie patrzą się obojętnie na ten nędzny stan cerkwi rosyjskiej, rozpoczynając akcję pomocniczą we wielkich rozmiarach.

Ojciec św. odezwał się do biskupów całego świata z prośbą o pomoc. I tu w Argentynie odbywały się składki po kościołach, nie tylko w niektóre niedziele, ale przez całe miesiące, aby wspierać ruch do unji. Aby zebrane ofjary przysły na miejsce swego przeznaczenia, Ojciec św. zainicjował trzy komitety, które pojechały do Rosji z żywnością i innymi przyborami. Ale na tem nie stanęło. Stały energiczne jednostki, które pracują nad tem, aby ułatwić:

Zbliżenie się kościołów zachodnich ze wschodnim

Ruch taki wzmożony daje się zauważyć szczególnie w Holandji i Belgji, gdzie Monsignor Callier, biskup z Chalemu i dwóch księży formują stowarzyszenie, którego celem jest dążenie do unji. Specjalne składki umożliwią materialne podpieranie tego przedsięwzięcia, i tak niedawno została przesłana na ręce metropolity Szeptyckiego we Lwowie okazała suma pieniędzy dla księży w Rosji, którzy są zwolennikami unji z kościołem katolickim. Oprócz wspomnianych pionierów unji, zakon Benedyktynów opracował plan działania, który przedstawił Papieżowi Piusowi XI. Według tego planu, w pierwszej linii ma być założona seminarjum w Belgji, gdzieby wychowano misjonarzy dla Rosji, i dla wszystkich krajów wschodnich, ucząc ich liturgji bizantyńskiej, praktyk religijnych i języka owych krajów, w których mają zamiar pracować. W ten sposób wychowani misjonarze mogą nieocenione oddać usługi.

Kanonizacja świętych

Jest to akt uroczysty, na mocy którego ogłasza papież jako głowa Kościoła,

że zmarły sługa boży jest w niebie, i że tu na ziemi ma mu być oddawana cześć jako Świętemu. Takie orzeczenie papieża następuje po dokładnem zbadaniu życia Świętego i wymaga cudów po jego śmierci, które mają wszystkich przekonać, że Bóg chce, aby Jego sługa był czczony jako święty. Kościół nie rozciąga jurysdykcji (czyli pełnomocnictwa) na tamten świat, jak niektórzy błędnie mniemają, i nie posyła ludzi do nieba według swej woli, ale Kościół stanowczo ogłasza, że ten lub ów sługa boży jest w niebie. Ogłasza zaś na podstawie pewnych danych, mianowicie cudów zdziałanych za życia i po śmierci Świętego. Kościół przeprowadza tę rzecz bardzo dokładnie w procesie beatyfikacyjnym a porucza ten proces kongregacji świętych obrzędów.

Na tych zasadach zostali ogłoszeni w ostatnich tygodniach jako:

Nowi święci

I orędownicy nasi u Boga, którym przyznano cześć na ołtarzach.

Dnia 19 kwietniapoliczył Ojciec św. w poczet błogosławionych włoskiego redentorystę Gianelli, a 26 pasjonistę Strambiego. Dnia 3 maja odbyła się beatyfikacja kapłana włoskiego Cafasso, zaś 10 maja zakonniczy Siostry Michaliny z hiszpańskiej kongregacji Najświętszego Sakramentu.

Szczególną radością dla świata katolickiego jest, że została ogłoszona za świętą Błg. Teresa od Dzieciątka Jezus. Dnia 20 maja doczekał się kanonizacji wielki czciciel Serca Jezusowego Błogos. Piotr Kanizjusz jezuita holenderski. Także została policzona w poczet świętych 24 maja Błg. Marja Magdalena Postel, założycielka szkolnych sióstr miłosierdzia we Francji. Zaś dnia 30 maja wyniósł Ojciec św. do godności świętych księdza Jana Vianney, proboszcza z Ars we Francji. Tego samego dnia został policzony w poczet świętych Błg. Jan Eudes, misjonarz i założyciel zgromadzenia „Jezusa i Marji“

O świętej Teresie od Dzieciątka Jezus, „Przewodnik Katolicki“ z Poznania w Nr. 20 przynosi śliczne obrazy, zaś na ostatniej stronie widać jak Ojciec św. po raz pierwszy oddaje cześć publiczną św. Gianelli, założycielowi kongregacji sióstr „Del Huerto“ do której w Bs. As. naszych z Azary kilkanaście dziewcząt wstąpiło.

Przewodnik Parafjalny w Misiones

Kolonja Apostoles

Apostolów (Santos Apostoles) kapliczka lub przysly koscioł pod wezwaniem swietych Apostolów Piotra i Pawla.
Rodzin 235
Stow. Bractwo Rózanca sw.
" Dzieci Marji
Proboszcz X. Jan Kuczera

Presw. Trojei (Sta Trinidad) cerkiew ruska grec. obr. pod wezwaniem Trójcy Przenaję Bractwo Serca Jezusowego
Proboszcz X. Jan Senyszyn

Nykolaja Ap (Las Tunas) cerkiew ruska grec. obr. pod wezwaniem sw. Mikolaja.
Rodzin 200
Dojezdza X. Jan Senyszyn

Kolonja Azara

Rózancowo (N. S. del Rosario) koscioł pod wezwaniem Matki B. Rózancowej.
Rodzin 199
Stowarz. Bractwo Róz. sw. członków 280
" Rongregacja Marjanska mlodz. " 68
" Dzieci Marji " 87
" Chór Aniolów " 135
Proboszcz X. Józef B. Marjanski

Zaczat. P. Bohor. V. Inmaculata cerkiew ruska grec. obr. pod wezwaniem N. M. Panny Niep Poczecia:
Rodzin 100
Bractwo sw. Jozafata członków 60
Dojezdza X. Jan Senyszyn

Rozdestvo Boh. (Tres Capon) cerkiew ruska grec. obr. pod wezwaniem Narodzenia Naję. M. Panny.
Rodzin 70
Dojezdza X. Jan Senyszyn

Kolonja Korpus

Kazmierzowo (San Casimiro) kapliczka pod wezwaniem sw. Kazmierza:
Rodzin 110
Stow. Bractwo Róz. sw. członków 15
" Kowalerów " 24
" Dzieci Marji " 20
Dojezdza X. Józef B. Marjanski

Kolonja Cerro-Cora

Jadwigowo (Santa Eduvigis) kapliczka pod wezwaniem sw. Jadwigi.
Rodzin
Dojezdza X. Józef B. Marjanski

Jackowo (San Jacinto) (Kampina) kapliczka pod wezwaniem sw. Jacka.
Rodzin
Dojezdza X. Józ. B. Marjanski

Strytenje Hosp. (Kampinas) cerkiew ruska grec. obr. pod wezwaniem N. M. P. Gromnicznej.
Rodzin
Dojezdza X. Jan Senyszyn

Kolonja Bompland

Wincentowo (San Vicente) kapliczka pod wezwaniem sw. Wincentego.
Rodzin
Stow. Bractwo Róz. sw. członków
Dojezdza X. Józ. B. Marjanski

Wojciechowo (San Adalberto) kapliczka pod wezwaniem sw. Wołciecha.
Rodzin
Stow. Bractwo Róz. sw. członków
" Kawalerów "
Dojezdza X. Józ. B. Marjanski

Uspenije Boh. (Pikada Galiciana) cerkiew ruska grec. obr. pod wezwaniem Narodzenia Naję. M. Panny.
Dojezdza X. Jan Senyszyn

Pikada San Jawier

Magdalenowo (Sta. M. Magdalena) kapliczka pod wezwaniem sw. M. Magdaleny.
Rodzin 35
Stow. Bractwo Róz. sw. członków 45
Dojezdza X. Józ. B. Marjanski

Stanislavów (San Estanislao) (Pikada Sueka) kapliczka pod wezwaniem sw. Stanislawa B. i Meczennika.
Rodzin 42
Dojezdza X. Józ. B. Marjanski